

PRZEGLĄD POWSZECHNY

wychodzi trzy razy na tydzień, to jest: we wtorek, czwartek i w sobotę.
Cena we Lwowie całoroczna 10 zł., półroczna 5 zł., kwartalna 2 zł. 50 kr. Cena na prowincyi całoroczna 12 zł., półroczna 6 zł., kwartalna 3 zł. w. a. — Numer pojedynczy kosztuje 10 kr. w. a.
Listy reklamacyjne nieopisane, niepodlegają frankowaniu.

INSERATY przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drobne druku (petit) za jednorazowe umieszczenie po 10 kr. w. a., za następne po 5 kr. w. a. z dodatkiem opłaty stałej na każdorazowe umieszczenie po 50 kr. w. a.
BŁO Redakcyi i Administracyi Przeglądu w rynku Nr. 232 na drugim piętrze.

Przedpłata na Przegląd

na kwiecień

w miejscu 84 kr., z przesłanką 1 zł. —

do końca Czerwca

w miejscu 2 zł. 50 kr., z przesłanką 3 zł.

Lwów dnia 22. marca.

Z poniżej przytoczonego ogłoszenia dowiedzą się czytelnicy nasi, że termin zwołania sejmiku został z d. 6. na d. 15. kwietnia odroczone. Nie wiemy jeszcze z pewnością, czy tylko w Galicyi termin zwołania sejmiku został przydłużony, czy też we wszystkich prowincjach monarchii z wyjątkiem Węgier. Z powodu odroczenia, zostały i terminy wyborów w Galicyi z dni 28. i 29. marca i z d. 2. kwietnia przeniesione na d. 3., 4. i 5. kwietnia. Przydłużony czas pociąga sposobność do przedwyborczych przygotowań, aby wybory wypadły na korzyść sprawy narodowej. Niemniej ważną jest i ta korzyść z przeniesienia terminów wynikająca, że bez skrupułu wezmą w akcie wyborczym udział i gorliwi katolicy.

Obwieszczenie.

Jego c. k. ap. Mość raczył przyzwolić najlaskawiej, ażeby dla przypadających rzymsko katolickich i żydowskich świąt dni na zwołanie do wyboru deputowanych na sejm królestwa Galicyi i Lodomerji razem z Krakowem, w taki sposób zmienione zostały, by sejm krajowy mógł się zebrać dnia 15. kwietnia.

Na mocy upoważnienia, jakie otrzymałem w tej mierze od J. Excel. ministra stanu, nazywam niniejszem zmiast ogłoszonych obwieszczeniem z 9. b. m. dni wyborów

dnia 3. kwietnia 1861 do wyboru w gminach wiejskich;

dnia 4. kwietnia 1861 do wyboru w miastach jako też i b. handlowych i przemysłowych;

dnia 5. kwietnia 1861 do wyboru dla wielkich posiadłości gruntowych.

Inne postanowienia powyższego obwieszczenia pozostają niezmiennie.

Z c. k. Prezydym Namiestnictwa.
Lwów, 20 marca 1861.

Karol Mosch,

c. k. wiceprezydent.

Sprawozdanie z posiedzeń komitetu przedwyborczego.

Na dniu 19. marca odbyło się 3. posiedzenie komitetu ogólnego w sali ratuszowej. Mejsce przyzwoite zajął dr. Rajski. Zaraz na wstępie odczytał prezydium uchwały komitetu ścisłego. Naprzód co do sekcji: 1) aby każda sekcja z pomiędzy siebie wybierała jakiegoś młodego człowieka, który by posiedzeniami sekcji kierował. 2) W celu wdrożenia sekcji w obradowania przedwborcze, uchwalili komitet ścisły ułożyć plan informacji, według której czynności sekcji by się odbywały.

Uchwalili te przyjęto jednogłośnie. Z kolei więc oznajmił prezydium, iż według uchwały komitetu na przeszłym posiedzeniu, postanowiono zaprosić księży proboszczów, dwóch pp. notaryuszy, a wreszcie z Tow. Kred. z Kasy oszczędności i magistratu po dwóch członków do komitetu ogólnego; a ponieważ zaproszeni panowie byli przytomni, więc prezydium zwał tychże do zgłoszenia się i równoczesnego oznaczenia sekcji w których zasiadać się obowiązują.

Na to wezwania zgłosili się z księży proboszczów: ks. Jan Krasowski do I. sekcji, ks. Kuczkowski do IV. ks. Formanisz do III. ks. Mozler do V. ks. Perak do V. ks. Zieliński do V.; pp. notaryusze: Dulemba do V. i p. Franciszek Wolski do V.; z Tow. Kred. pp. Sylwester Wolski do II. i p. Au do V.; z Kasy oszczędności: p. Józef Sapiński do I. i p. Wukiewicz do IV.; z urzędu magistratu: p. Kuryłowski do V. i p. Jarosz do V.

Po wniosku p. Dobrzańskiego, aby i przytomnego zgrupowania kuratora Zakładu Ossoliń. hr. Maurycego Dzieduszyckiego przyjęto do grona komitetu, głośnie jednogłośnie przyjęto, zabrał p. hr. M. Dzieduszycki głos, iż jako członek komitetu ogólnego. Oto nowa mowa:

„Pragnąc, aby moje stanowisko było jasno określone, zabieram głos w tym celu. W dziwnym i zupełnie przypadkowym byłem we oraz położeniu: miałem widok, któremu trudno dać na wisko. Jakiś kupiec cudzoziemiec przedstawił się jako przewodniczący zebraniu, znalazłem się między osobami, które składały jak się zdaje jakiś „komitet“, a z których kilku z twarzy tylko znanych mi było. Odebrałem obywateli powszechnie zaufanie miasta posiadającego głos, aby mu go znów oddać. Zakończono posiedzenie tak, jak go otworzono, nie dobiegłszy do żadnego rezultatu, słowem, przypomniało

mi to Noc letnią Shakespeara lub inną podobną komedię. Miałem zamiar przemówić do tych panów, a że domyślałem się, że wielu z nich nie rozumie naszego języka, chciałem to uczynić po niemiecku. Teraz powiem wkrótce, co tam chciałem szersze wyłożyć. Zdaje mi się, że dwóch zasad trzymać się należy: pierwszej, że urzędnicy nie są w ogólności odpowiednimi reprezentantami krajowych potrzeb i życzeń, i w tym względzie podzielam zdanie p. dr. Ziemalskiego. Nie radym, aby urzędnik został wybranym na posła z Lwowa, który ma być wobec tak małej liczby posłów, tytu znacznych, światłych i doświadczonych mężów, ma w czym wybierać. Po wtóre, choć zaprzecz, że ani Galicya nie jest niemieckim krajem, ani Lwów miastem niemieckim. Gdy więc sejm ma być przedstawicielstwem ludności krajowej, będą na niej posłowie przemawiać tylko językiem krajowym, lub językami krajowymi. Musi więc i poseł wybrany władz niemieckich, i nie trzeba wybierać takiego, któryby temu nie podolał. Tyle miałem powiedzieć dla objaśnienia panów o moich przekonaniach.”

Oklaski przerywały i zakończyły mowę p. rady namiestnictwa hr. Dzieduszyckiego.

W dalszym toku obrad wniósł p. Dobrzański, ażeby gdy przedwyborczy komitet tak zwany niemiecki na burzliwym posiedzeniu rozważany został, wezwąć pp. urzędników do naszego komitetu ogólnego, a to by każda gałąź urzędowa dwoma członkami zastąpiona była. Po krótkiej dyskusji nad tą kwestyą, w której kilku z członków zabierało głos, zdecydowano aby przyjąć z panów urzędników: 2 politycznych, 2 sąlowych, 2 finansowych, 2 z Izby obrachunkowej, wreszcie 2 z grona profesorów, naukowców, tj. w liczbie dziesięciu osób.

Gdy wniosek ten, tak sformułowany, przy głosowaniu przez podniesienie rąk przeszedł, odczytał przydujący dalszą uchwałę kom. śc., wywołując ks. Michała Formanisz na członka tegoż kom. ścisłego.

Następnie oświadczył przydujący, że członek kom. śc. dr. Kabat otrzymał list od dr. Polańskiego, w którym uskarżając się na brak zdrowia, odstępuje od kandydatury na posła.

„Więc z bolem serca, odczytał się p. prezes, wykreślając dr. Polańskiego z listy kandydatów.”

Pan przydujący wniósł jako dalszą uchwałę kom. śc., aby głosowano nad kandydaturą p. dr. Hoenigsmanna, gdyż tenże według własnego zastrzeżenia, wypowiedział już swoje wyznanie wiary politycznej na przeszłym walnym zgromadzeniu wyborczym.

Bez żadnych przeszkód przystąpiono do głosowania.

Rezultat głosowania był następujący:
Na głosów 118: za p. Hoenigsmannem 15 głosów, przeciw 103.

Po głosowaniu odezwał się p. Dobrzański, iż ocenając zdolności i dobre chęci p. Hoenigsmanna, wniósł, aby go z komitetu ogólnego z innych miast Galicyi polecić, mędy innaś Brodom lub Buczaczowi, gdzie jak mu wiadomo p. dr. Hoenigsmann znany jest, i łatwo obranym być może. Zgromadzeni przyjęli oklaskami ten wniosek.

Nato odezwał się przydujący:

„Jako członkowi bióra informacyjnego miło mi będzie wiązać na siebie obowiązki zalecenia tym dwóm miastom p. dr. Hoenigsmanna na posła do sejmiku.”

Następnie odczytał sekretarz komitetu p. Starke sprawozdanie z obrad odbytych w dniu wczorajszym w sekcjach. Ze sprawozdań tych dowiadujemy się, że wybory zgromadziły się w miejscach przeznaczonych na obrady bardzo nie licznie, zapewne dla tego, że wiadomości o zgromadzeniach sekcyjnych i o ich przedmiocie mało rozrzucone były. Przewodniczący zgromadzeniom sekcyjnym członkowie komitetu głównego, odczytali i rozdałi zgromadzonym wyborcom odezwę komitetu głównego, którą to poniżej zamieszczamy, wyłożyli i objaśnili powzięte już przez komitet uchwały, polecieli im przez komitet i wielką część wyborców wybranych czterech kandydatów, objaśnili sprawę podatków zachęcając by poproszono z zaplaceniem zaległych, i w ogóle wzywali obecnych, aby się starali o bieżące i opieszale do czynnego w wyborach udziału zachęcać. Rozdano dalej tak członkom komitetu jak też i innym wyborcom adresy wszystkich do wyboru uprawnionych, a ci delegowani mieli we czwartek obeśnić poruczone sobie okolice miasta, odzyskiwać pojedynczych wyborców, zachęcać do udziału, do zaplacen a zaległych podatków, do odbierania kart legitymacyjnych. (które przez całe 6 lat starannie przechowywać należy, pamiętając na to, że w czasie sześciolatniego okresu wyborczego nieraz jej potrzeba być może, a duplikaty zgubionych kart wydawane nie będą), i w ogóle skłaniać wyborców, aby się nie usuwali od pełnienia obowiązku obywatelskiego. Przyszłe posiedzenia sekcyjne zapowiedziano na piątek d. 22.

Do wyborców miasta Lwowa!

Na dzień 6. kwietnia b. r. zwołał Najjaśniejszy Pan sejm krajowy do Lwowa. Do tego sejmiku i miasto Lwów ma wysłać czterech posłów.

Mają się oni tu naradzać z posłami całego kraju nad potrzebami narodu naszego, spisać i przedłożyć Najj. Panu zadania i życzenia nasze, wykonać otwarcie: co nas boli, i czego nam brakuje? Z tego sejmiku wysłanych być ma 38 posłów na sejm wiedeński, gdzie wraz z posłami innych krajów austriackich nad sprawami całej monarchii naradzać się i stanowić mają.

Aby w tak ważnej sprawie się porozumieć, zgromadziwszy się obywatele miasta Lwowa w sali strzeleckiej, wybrali komitet ze 130 członków składający się, któremu powierzyli sprawę wyboru posłów na sejm. Komitet ten składa się z ludzi wszelkiego wyznania i wszystkich stanów, właścicieli domów, adwokatów, lekarzy, kupeców, z każdego rzemiosła po dwóch członków: w ogóle każde zatrudnienie ma tam swoich przedstawicieli. Przez dni ośm wyrozumiewał ten komitet wszystkie warstwy społeczeństwa, kogoby sobie życzyli mieć posłem na sejmie, lub kto o poselstwo starać się zamyśla.

Narady komitetu odbywały się naprzód w sali strzeleckiej, a potem w sali ratuszowej, i toczyły się przy drzwiach otwartych wśród licznie zgromadzonych słuchaczy. Aby do przedsięwzięcia porozumienia, wybrano ze stu trzydziestu członków, piętnastu, którzy zebrawszy przez rozmaite kółka i osoby podawane imiona, do kandydatury poselskiej podali następujących: PP. K. Boczkowski, Aleks. hr. Borkowski, Antoni Chyliński, Marek Dubs, Edm. Głowacki, dr. Gnoiński, dr. Hoenigsmann, superintendent Haase, dr. Kabat, Kornel Krzecunowicz, A. O. Mieses, dr. Polański, książę Leon Sapieha, dr. Smolka, Werner, Wiczyński i dr. Ziemalski.

Wzywano przytem każdego, któryby sobie życzył wystąpić jako kandydat, aby swe imię podał.

Z tych panów niektórzy odstąpili od kandydatury, dając pierwszeństwo kandydatom innym, mianowicie zerzekli się kandydatury: PP. Kaspar Boczkowski, Antoni Chyliński, Edmund Głowacki, Dr. Kabat, A. O. Mieses i Wiczyński.

Nad resztą kandydatów komitet ogólny przystąpił do głosowania tajnego, aby się dowiedzieć: za kim będzie największa liczba głosów, których więc mężów komitet na zebraniu ogólnym, również i na zgromadzeniach po różnych dzielnicach miasta od siebie polecić ma.

Pokazało się, że wszystkie głosy miał za sobą p. Franciszek Smolka; po nim najwięcej głosów miał p. Marek Dubs, trzecim z kolei nastąpił p. Floryan dr. Ziemalski; czwartym był p. Aleksander hr. Borkowski.

Tych kandydatów czterech, z powodu że w komitetem głosowaniu najwięcej głosów pozyskali, komitet od siebie szanownym wyborcom poleca.

Lecz szanując zdanie i niepodległość każdego obywatela, podaje swój wniosek pod rozstrzygnięcie wyborców, zgromadzonych po wszystkich dzielnicach miasta, zostawiając im wszelką wolność głosowania.

W tym celu zamieszcza tu wypadek głosowania komitetowego:

Franciszek Smolka. Głosowało 101 członków: Za nim oświadczyło się 201, przeciw nik, pan Marek Dubs Głosowało za nim 93, przeciw 5,
„ Flor. dr. Ziemalski „ „ „ 97, „ 5,
„ Aleks. hr. Borkowski „ „ „ 84, „ 21,
„ Teodozy dr. Polański „ „ „ 60, „ 41,
„ Michał dr. Gnoiński „ „ „ 21, „ 76,
„ Leon książę Sapieha „ „ „ 15, „ 85,
„ Kornel Krzecunowicz „ „ „ 9, „ 92,
„ Werner „ „ „ 7, „ 97,
„ Superintendent Haase „ „ „ 6, „ 91,

Pan dr. Teodozy Polański, pomimo że mu pp. Ziemalski i Aleksander hr. Borkowski odstąpili pierwszeństwa, zerzeli się kandydatury z powodu nadwątlonego zdrowia.

Wypadek głosowania po sekcjach zestawili komitet ogólny razem, i za którymi kandydatami będzie większość głosów, za tymi wszyscy głosować będziemy.

W poniedziałek, t. j. dnia 25. marca b. r. w miejscu i o godzinie oznaczonej zbiorą się wszyscy wyborcy na ostatnie walne przedwyborcze posiedzenie, na którym komitet ogólny zda sprawę z całej swej czynności przygotowawczej i rezultat ogólnej próby głosowania ogłosi.

Lwów, dnia 20. Marca 1861.

Od komitetu przedwyborczego

Dr. Maurycy Kabat,

przewodniczący komitetu.

Członkowie komitetu ścisłego:

Antoni Chyliński. Jan Dobrzański. Ks. Michał Formanisz. Edmund Głowacki. Dr. Oswald Hoenigsmann. Kajetan Jabłoński. Konstanty Iskierski. Salomon Klärman. Dr. Klemens Kolischer. Abraham Mieses. Ignacy Milaszewski. Feliks Piątkowski. Dr. Tomasz Rajski.

Lwów 21. marca. C. k. dyrekcya policyi wy. dała następujące obwieszczenie:

Na zasadzie reskryptu Jego Ekszelleneyi pana ministra stanu z d. 9. b. m. przypomina się, iż w zgromadzeniach wyborczych tylko prawo wyboru posiadający udział mieć mogą.

Udzielono nam do zamieszczenia następujący wzór pełnomocnictwa dla osób, które pośr. dnio w wyborach udziału brać nie mogą.

(stempel 36 c.) Pełnomocnictwo.

Niżej podpisany... należąc do klasy wyborców miasta... w obwodzie... położonego, i mając prawo głosowania na posłów w myśl ustawy wyborczej z d. 26. lutego 1861 na sejm galicyjski wybrać się mających, mianuję p. N.N. pełnomocnikiem moim, i upoważniam go do zastępowania mnie przy pomienionych wyborach we wszystkich czynnościach w ogóle, a w szczególności do dania głosu kandydatom na posłów, jakich według swego najlepszego przekonania za najgodniejszych uzna.

Datum... 1861

(Dwaj świadkowie) (podpis)

(bez legalizacyi)

Czas zamieścić następujący zaś wzór pełnomocnictwa dla właścicieli większych posiadłości wiejskich.

(stempel 36 c.) Pełnomocnictwo.

Niżej podpisany... należąc jako właściciel dóbr... w obwodzie... położonych, do klasy wyborczej większych właścicieli ziemskich, i mając prawo głosowania na posłów sejmowych z okręgu wyborczego... w myśl ustawy wyborczej z d. 26. lutego 1861 na sejm galicyjski wybrać się mających, mianuję p. N.N. również do tej klasy wyborczej należącego, pełnomocnikiem i zastępcą moim, i upoważniam go do zastępowania mnie przy pomienionych wyborach we wszystkich czynnościach w ogóle, a w szczególności do dania głosu kandydatom na posłów, jakich według swego najlepszego przekonania za najgodniejszych uzna (lub: do dania głosu kandydatom na posłów następującym: 1) panu XX., 2) panu YY., 3) panu ZZ.)
dnia 1861

(własnoręczny podpis)

Uwagi: 1) Akt ten ma być legalizowanym przed urzędem miejscowym, a następnie, aby pełnomocność wygotował notaryusz.

2) Plenipotencję należy dać temu, kto w okręgu wyborczym będzie obecnym na wyborach.

3) Właścicielka dóbr większych zamężna, jeżeli maż jej do żadnej klasy wyborczej nie należy, albo też należy tylko do miejskiej lub wiejskiej, ma wraz z mężem swoim dać pełnomocnictwo komuś trzeciemu, takiemu, aby należał do klasy wyborczej właścicieli dóbr większych. — Jeśli zaś maż już sam z siebie ma prawo wyboru w klasie to do niego rzeczony, to niechaj ma żona zawsze udzieli pełnomocnictwa legalne, nie zważając na naturalny stosunek cywilny, iż maż w ogólności żonę zastępuje i reprezentuje.

Lwów dnia 22. marca.

* Szereg zbranych obywateli w celu wzajemnego wyrozumienia i porozumienia się, codziennie więcej czynią: prywatnie i pokatnie interesy ustąpiły miejsce interesowi powszechnemu, narady wyczerpane — nakoniec na wezwanie współobywateli przemówili kandydaci.

Komentarz wyznania wiary politycznej pięciu kandydatów, którzy dotychczas przemówili, nie zbytecznie tu potrzebny, albowiem znają te mowy w całej obywateli wyborcy, zna je w treści kraj cały z sprawozdań Przeglądu Powszechnego, a każdy wedle zdolności umysłowej, wedle pojęcia narodowego interesu, urobi sobie dostateczne ocenienie. Mowy dzwienne i potoczne, byskające tu i ówdzie ozłoceniami fasetkami sztucznych kamieni, gietkie jak bezsilna gałązka, powolna na podmuchy wiatru zkojrejbaćkolwiek strony zawieje, nie są dziś dostateczne do zdobycia powszechnego zaufania. Obok wiary religijnej potrzeba gorącej miłości ojczyzny, niezachwianej wiary w przyszłość i czyn na drodze postępowej. — Ecce typus christiani militis! Przeszłość

Kurs Lwowski z d. 22. marca.

	Wal. austr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	6	87	
Dukat cesarski	6	91	
Rosyjski półimperiał	11	90	
Rosyjski rubel srebrny	2	28	
Pruski talar kur.	2	17	
Galic. listy zast. w wal. austr.	82	—	
Galic. listy zast. w m. konw.	86	5	
Galic. obligacye uduchawiane	62	—	
Pozyczka napodowa	76	—	
Akcyje kolei galic.	156	—	

Kurs Wiedeński z d. 22. marca.

	Wal. austr.	złr.	kr.
Pozyczka narod. z r. 1864 5%, na 100 złr. m. k.	76	70	
Obligacye długu państwa 5%, na 100 złr. m. k.	64	90	
Akcyje banku narod. na 100 złr.	719	—	
— tow. kred. na 200 złr.	164	20	
Londyn za 10 ft. sterl.	146	60	
Dukaty ces.	6	95	
Srebro	146	25	

Kurs Krakowski z dnia 21. marca.

Akcyje kolei galicyjskiej za sztukę bez dywid. 159—157

Przyjechali do Lwowa od d. 20. do 22. marca.

PP. Wiktor T. ze Swirza, Szczepański T. z Czajkowiec, Torosiewicz M. z Poltwa, hr. Dzieduszycki W. z Poturzy, Zawadzki S. z Turku, Paygert A. z Sidorowa, hr. Dzieduszycki Z. z M. dowy, hr. Orłowski M. z Podwołoczysk, hr. M. szyn T. z Krakowa, Nowacki K. z Tejszowa, Niezabitowski W. z Uhercz, Łodyński S. z Naborzec, Urbński R. z Dobrusia, hr. Dzieduszycki A. z Izdybówki, Łodyński H. z Milatyna, Falkowski M. z Witryłowa, bar. Heydel M. z Łatacz, Borowski L. z Krowicy, Trylowski A. z Brzeżan.

Wyjechali z Lwowa od d. 20. do 22. marca.

PP. Chrzczanowski P. do Stryja, Krzysztofowicz K. do Zaluza, Szaszkiewicz G. do Brzeżan, hr. Humnicki W. do Kuropec, Zedunowicz G. do Stanisławowa, Treter H. do Łonię, Zula J. d. Szczerca, — Witkowski T. do Sorok, O. bertyski J. do Stronibab, Szymanowski F. do Bobiatyna, Strasz F. do Czarnuszowic, hr. Dzieduszycki Z. do Medowy, ks. Sangusko W. do Tarnowa, Szymanowski O. do Drezna, Szymanowski F. do Bobiatyna.

Korespondencje

P. Jastrzębski ekspedytor zechce donieść, którą pocztą ma się posłać „Czarny Matusi”.

Inseraty.

Czyż już w ojczystym kraju, mając rzemiosło, jakie takie w ręku, cudzoziemiec żyć nie dać? A zanosi się na to. Tęmi dniami sprowadził powszechnie znany we Lwowie handlarz fortepianista pan Smutny, którego ojczyzną są Czechy, swego ródka nazwiskiem Kunza do Lwowa, ogłaszając że tenże ma być najrzadszym stroicielem i restauratorem fortepianów, gdyż nauki te i sztuki czerpał w Wiedniu. Czyż już Galicya ma być tak ubogą w artystów tego rodzaju, by sprowadzać wiedeńskich? Są przecież rodacy jak Baczkiewicz, Markiewicz, Kuczabinski, Burzyński, którym także wiedeńskie fabryki fortepianów nie są obce, i którzy są daleko zrzeczniejsi a niżeli sprowadzony z Wiednia p. Kunz. Przeto przemawiamy do szanown. publiczności by nie dała się uwieść tą zwodniczą pogłoską, przez którąby cudzoziemiec wiele mógł zyskać, a my mielibyśmy przy naszem i tak nie wielkim nam zysku przyniesiony i rzemiosło, wiele tracić — a wcale bez potrzeby, bo na każde zawołanie szan. publiczności jak dotychczas tak i nadal będziemy usłużyć za mierną nagrodę, starając się ją lepiej zadowolnić, jak tam jakiś cudzoziemiec.

Józef Burzyński

restaurator i stroiciel fortepianów.

151 1—1

Poszukuje się polskiego

STENOGRAFA.

Blizsza wiadomość w redakcyi Przeglądu.

W handlu nasion i zakładzie ogrodniczym

E. Kleinerta,

plac Ferdynanda Nr. 19 w domu Hudeca i na Żółtym przedmieściu Nr. 323^{3/4}, obok kościoła Księżki przyjmują się zamówienia na nasiona kwiatów, warzyw, roślin leśnych i gospodarskich, ra drzewa owocowe, krzewy do ozdoby, rośliny w ciepłarniach i w gruncie rosnące, na cebule i zawiązki kwiatowe, na flance prawdziwego zateckiego chmielu i wykonują się takowe jak n. j. lepiej i najp. edzej.

Cennik drukowanych wyrazów tu przedmiotów dostanie gratis w tymże handlu. Zwracam uwagę, że największą część roślin jest u mnie wypłodzoną i produktem tutejszokrajowym i za dobroć ich mogę ręczyć.

Ceny nasion są ustasowane jak najniżej na wagę wiedeńską, a nie na wagę celną, jak to sprzedają za granicą.

57 3—4

WIEŚ OLSZANICA

w obwodzie Sanockim przy gościńcu cesarskim położona zawierająca przestrzeń ziemi onej, łąk, pastwisk i lasów m. r. g. 1100, wyłączone prawo propinacji — 150 numerów osady — dwa młyny — tartak — gorzelnia z aparatem nowo urządzonym i wódną m. urówną — wszelkie budynki gospodarskie w najlepszym stanie — prawie wszystkie m. urównane — pr. pinacy, młyny i tartak rocznej intraty przynoszą 1400 zł. w. a. — jest

do sprzedania.

Życzący sobie wejść w ten interes, zechce się zgłosić listownie lub osobiście do właściciela mieszkającego w Olszanie; listy tylko frankowane przyjmują się pod adresem A. G. ostatnia poczta Liako.

126 2—3

Dwie kamienice

we Lwowie wraz z obszernym placem do budowy pod Nr. 685 i 684 przy ulicy Syxtuskiej są z wolnej ręki na sprzedaż. Blizsza wiadomość we Lwowie u Dr. Guburzewskiego Nr. 454^{1/2}, w Przemyślu u Dr. Walerego Waygarta.

24 13—18

po cenach niesłychanie niżonych, jakby podług kursu lenajęjszego należało, tylko po 30 kr. wal. austr.

Księgarnia KAROLA WILDA we Lwowie
celem skutecznego zajęcia się nadal rozpowszechnianiem utworów literatury i sztuki polskiej, pragnie uprzątnąć dawniejsze zapasy i sprzedaje takowe za gotówkę 152 1—10

Obwieszczenie ogrodnicze.

W zakładzie ogrodniczym J. L. Schmidta w Stanisławowie są każdego czasu nasiona do nabycia, a mianowicie:

Nasiona lasowe: Pinus abies, jodła funt 1 zł. Pinus ambr, pinetka funt 1 zł. 50 kr. Pinus larix, modrzew funt 1 zł. 50 kr. Pinus picea, smerek funt 1 zł. Pinus sylvestris, sosna pospolita funt 1 zł. 25 kr. Rubinia pseudocacia, akacya funt 1 zł.

Nasiona dla parków i ogrodów: Fraxinus cinerea, łut 25 kr. Fraxinus pendula, łut 25 kr. Ilex aquifolia, łut 30 kr. Juniperus virginia, łut 50 kr. Pinus strobus, sosna amerykańska, łut 20 kr. Liriodendron tulipifera, łut 25 kr. Raygras angielski, garniec 1 zł. Zbiór stosownych traw do zasiewania gazonów, garniec 1 zł.

Nasiona gospodarskie: Raygras francuski, garniec 75 kr. Trawa pastwenna, (Krautgras) garniec 75 kr. Mieszane nasiona traw na karmę, korzec od 25 zł. do 35 zł. Kocietyna francuska, Lucerna, funt 75 kr. Koniczyna biała, Trifolium repens funt 75 kr. Esparseta, funt 40 kr. Marchew olbrzymia na karmę dla koni, garniec 1 zł. 25 kr. Rzepa jesienna, funt 1 zł. Rzepa biała o czerwonej głowie, ft. 1 zł. Rzepa angielska, Turnips, 1 zł. 25 kr. Buraki burgundzkie czerwone długie, garniec 1 zł. 25 kr. Te same okrągłe, garn. 1 zł. Buraki burgundzkie, żółte długie, garniec 1 zł. 25 kr. Też same okrągłe, garniec 1 zł. Buraki cukrowe, garniec 75 kr. Buraki mieszane na karmę, korzec 25 zł.

Nasiona juczynne: Zbiór 40 gatunków: karsioły, kalarepy, rzodkiewki, sałaty, cebuli i t. d. w dostatecznej ilości na potrzeby domowe, choćby największe, razem 40 łutów 8 zł. Toż samo po pół łuta, razem 20 łutów 4 zł.

Nasiona kwiatów do gruntu: 12 gatunków Tropaeolum (Nasturcyja) 75 kr.; 12 gat. Thomea, powój, 75 kr. Zmieszany powój do ubierania altanek, łut 25 kr.; 25 gat. kwiatów n. kich od 6 do 12 cali 1 zł. 25 kr.; 25 gatunków kwiatów od 1 do 2 łokci wysokości 1 zł. 25 kr.

Nasiona kwiatów do inspektów lub wazonów: 20 gatunków lewni letniej, najlepszej erfurtskiej po 100 ziarn 1 zł. 40 kr.; 12 gat. Balaminów nowo Andriux po 15 ziarn 1 zł.; 12 gat. Nieśmiertelników Immortelle 60 kr.; Astry piwoniowe, piramidowe, rurkowe, bukietowe, karliki i t. d. każdy gatunek w 10 kolorach po 100 ziarn 50 kr. Mieszane 1000 ziarn 40 kr.; 200 gatunków najpiękniejszych nasion kwiatowych 8 zł. To samo 100 gatunków 4 zł.; 25 gatunków kwiatów zimotrwałych 2 zł.; 20 gat. malwów szkockich po 15 ziarn 1 zł. 50 kr.; 12 gat. aquilegia (orlików) 1 zł. 12 gat. Campanula 1 zł.

(Z nazwiskami) 12 gat. fuksyj p. lnych 8 zł.; 12 gat. 12 gat. fuksyj pojedynczych najnowsz. 6 zł.; 25 gat. fuksyj lanych, starszych, 6 zł.; 12 gat. Petunii pełnych, 8 zł.; 12 gat. Verben najnowszych 3 zł.; 12 gat. róż Thea (wzręcz) 5 zł.; 12 gat. róż Bourbon 5 zł.; 6 gat. róż Noisettiana 2 zł. 50 kr.; 12 gat. róż Remontant 5 zł.; 25 gat. róż Remontant 8 zł.; 25 sztuk róż zawsze kwitnącej, semper florens 5 zł. 25 sztuk róż zawsze kwitnącej ciemno-czerwonej 5 zł.; Różo wysoko pniowe, uszlachetnione z powyż wymienionych gatunków jedna sztuka od 1 zł. aż do 2 zł.; 12 sztuk róż różnej wysokości z tych samych gat. 18 zł.; 1 sztuka różo wysoko pniowej, płaczącej 2 zł.; 1 sztuka Kletter-Rose (róża pnąca) 50 kr.; 25 sztuk georgii nowszych 4 zł.; 12 gatunków Iris germanica 3 zł.; 12 gat. Phlox decussata 2 zł.; 100 flanców stokrotki, Bellis perennis 1 zł.; 100 flanców truskawek dużych 1 zł.; 100 flanców szparagowych dwuletnich 2 zł. 50 kr.; 100 cebulek Oxalis 1 zł. 6 cebulek Gladiolus gandavensis 1 zł. 1 cebulka Lilium lanceifolium album 1 zł. 25 kr.; 1 cebulka Lilium tygrydum 15 kr.; 1 cebulka Lilium candidum 50 kr.; 1 sztuka Liriodendron tulipifera, drzewo tulipanowe 1 zł. 50 kr.; Dianthus Hedevigii w wazonach przeznaczonych, duże, krzącyste flance, sztuka 1 zł. 50 kr.

Dla wygody szanownej publiczności urządźm skład dla Bukowiny u p. Zacharyasiewicza w Czerniowcach, dla Rosyi południowej w magazynie bar. Geismar w Kijowie, na ulicy Kreczatek, dom Peretti. Ob. t. lunki przyjmują pp. Czernikowski w Buczaczu, Jakób Sternhell w Kolomyi, Gryżewski w Stanisławowie.

148 1—6

BONIFACY STILLER

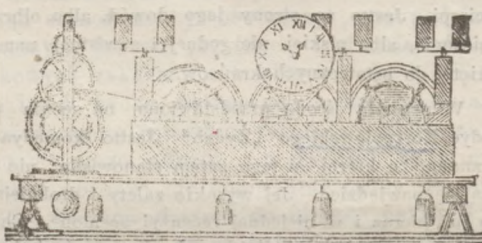
we Lwowie, ulica Halicka pod liczbą 294,

ma zaszczyt polecić Szanownej publiczności swój nowo urządzony, pierwszy na całą Galicyę słynny, z tanioci o pierwszeństwo walczący 129 3—6

skład najwyborniejszej

PORCELANY

z fabryki hrabiego Józefa Oswalda Thuna w Klösterle w Czechach, dany w komis po cenach stałych fabrycznych.



Niżej podpisany skończył nowy żelazny wieżowy zegar podług zasad najnowszych, którego silnie i do brze zbudowany jest, ma cztery naciąg, bije kwadransy i godzinę. może od 1go aż do 4rech cyfr białych zastawiany być. Jest do nabycia za mierną cenę. Gdy niżej podpisany za dobrą i trwałą budowę rzeczy, jakoteż naprawę starych wieżowych zegarów przyjmuje, ma więc zaszczyt polecać się Szanownej Publiczności. Listy tylko frankowane przyjmują się.

79 3—4

Jan Reisel,

mistrz zegarów wieżowych.

Mieszka na ulicy Krakowskiej Nr. 94 miasto.

Uwiedomienie.

Wojciech Szczepkowski egzaminowany i upoważniony mularski majster dla głównego miasta Lwowa i dla przykularzy, mieszkający pod l. 172^{3/4}, oznajmia niniejszem szanownej publiczności, że jemu z wysokiego namiestnictwa koncesya do samowładnego wyprowadzenia budowli udzieloną została i prosi o łaskawy względy.

Dom do sprzedania,

na świeżem powietrzu, idąc ku Żelaznej wodzie we Lwowie, pod liczbą 905^{1/2}, niosący czynszu po odciążeniu podatków około 150 zł. waluty austr.

Blizsza wiadomość w handlu mącz. rskim J. Daskiewicza pod liczbą 93 m. przy ulicy Krakowskiej. 75 4—10

Szanownym Paniom naszym

polecamy jako najlepszy środek do pielęgnowania zdrowia i krasy włosów c. k. uprzyw. wonną

pomadę na wzrost włosów

znaną pod nazwiskiem

„MEDITRINA“

Dra M. Mally, której sława przekroczyła daleko granice niemieckich krajów, i której doskonałość dowodzi następne autentyczne świadectwo, dosłownie z włoskiego przełożone:

Świadectwo,

którem niżej podpisany sumiennie poświadczam, iż córce jego, która od dawna wylusiała była, i wszelkie rady lekarskie bez skutku pozostawiały, za użyciem pomady Meditryna i należącej do tego Wody Orientalnej, w krótkim czasie i z największą łatwością i gesto i mocno odrosły włosy.

Co za czystą i niezmyśloną prawdę podaję, mam zaszczyt pisać się

Piotr Bertolini w. r.

Dan w Vermiglio, południowym Tyrolu, dnia 13. października 1860.

Potwierdza się od gminy Vermiglio d. 14. paźdz. 1860. (L. S.) Przełożony gminy Panizza w. r.

Niżej podpisany stwierdza nie tylko własnoręczny podpis ojca urodziny córki, ale oraz prawdziwość jego poświadczenia.

Dan w Vermiglio dnia 22. października 1860. (L. S.) P. Tonioli Bartłomiej w. r. kurator.

Ta pod gwarancją tysiąca pomysłanych skutków dotąd niedosęzona niczem pomada na włosy, nie powinna brakować na g. towalni żadnej damy. Jest do nabycia w ozdobnych puszkach po 1 zł. 80 kr. w. a. u następujących składów świeżo i niesfałszowana.

99

we Lwowie, tylko w aptece pana Henryka Lanerego, dalej:

w Bochni u Pawła Niedzielskiego, w Brzeżanach u B. Fadenhecht, w Buczaczu u M. Lipschütz, w Czerniowcach u Ign. Schürch, w Kolomyi u Rosena i Kohua i w Jak. Sternhell, w Komarnie u apt. A. Emperle, w Krakowie u Józ. Jahn, w Maństerzyskach u J. Lipschütz, w Przemyślu u Ed. Machalskiego, w Radowcach u J. Schürch, w Rzeszowie u Frd. Schajter, w Samborze u Aptekarza Kriegseisen, w Sanoku u J. Jaklitscha, w Stanisławowie u J. Tomanka apt., w Strzyżu u J. Sidorowicza apt., w Tarnopolu u C. Latinek i A. Morawca, w Tarnowie u J. Jahn, w Cieszyńcu u E. F. Schrödera, w Turce u A. Czernińskiego, w Zaleszczykach u J. Kodrbskiego.

KAPITAŁY

w celu wyposażenia córek i uwolnienia synów od służby wojskowej można o rzynąć

w c. k. uprzyw. Towarzystwie pod nazwą ASSICURAZIONI GENERALI, ustanowionem w Tryescie w r. 1831, składając roczne wkładki, które można także składać w ratach miesięcznych, a to zapewniając następujące

korzyści:

że jeżeli osoba, dla której zapewniono kapitał, przed wypłatą oznaczonego czasu umrze, premie zapłacone Towarzystwu w tym celu, będą zwrócone;

że, jeżeliby wpłata umówionych rocznych premii u. t. a, Towarzystwo kapitał odpowiedni wpłaconym premiom, zwraca;

że Towarzystwo kapitał wypłaca zupełnie, jeżeli wpłata rocznych premii zatrzymała się w skutek śmierci ojca albo dobroczyńcy, który się tego podjął.

Fundusze Towarzystwa dające rekojmie wy. osą podług bilansu w wrześniu 1860 r.

ośmnaście milionów zł.

Towarzystwo wypłaciło kapitałów w rzeczony sposób zabezpieczonych, jak widać z wykazów miesięcznych, pół miliona zł. val. austr.

Blizszą wiadomość udziela w biurze Towarzystwa we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika l. 132^{1/2}, na 2gim piętrze, generalny pełnomocnik dla Galicyi, Krakowa, Bukowiny, Polski i Multan.

J. B. Goldmann.